

BARBARA TARASZKA-DROŹDŹ* | UNIwersytet śląski, KATOWICE

Kartofle i ziemniaki w muzyce, czyli o twórczym wykorzystaniu potencjału językowego z perspektywy semantyki encyklopedycznej

Słowa kluczowe: gramatyka kognitywna, rozszerzenie semantyczne, semantyka encyklopedyczna, wiedza, zmiana znaczenia.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.99.4.5>

Wstęp

Jednym z przejawów twórczości językowej jest tworzenie nowych słów czy też nadawanie nowych znaczeń istniejącym już jednostkom leksykalnym. Licznych przykładów tego typu procesów dostarcza analiza języka muzyków. Podejmując temat pomocniczych środków językowych opisu muzykologicznego, Krystyna Pisarkowa (1963: 115) zauważa:

Tam tworzy się nowy wariant znaczeniowy, który nie zdarza się na ogół w języku codziennym i może być, szczególnie przy pierwszym zetknięciu się z nim w kontekście muzykologicznym, traktowany jako wykołojenie semantyczne czy neologizm semantyczny [...].

Celem artykułu jest przyjrzenie się bliżej tego typu twórczości językowej z punktu widzenia semantyki encyklopedycznej postulowanej w ramach gramatyki kognitywnej autorstwa Ronalda Langackera (np. 1987, 2000, 2003, 2009). Jako przykład posłużą użycia leksemów *kartofel* i *ziemniak*, jak również derywowanych od nich jednostek leksykalnych, występujące w języku współczesnych polskich muzyków. Użycia takie odnaleźć można w prasie muzycznej oraz na blogach i forach internetowych skierowanych do muzyków, a w szczególności do perkusistów¹. Oto kilka przykładów:

- (1) Trochę ciekawej mieszanki gonitwy *ziemniaków* i groove'u posłuchamy w Kill Yourself (MP, 13 czerwca 2018).

* barbara.taraszka-drozd@us.edu.pl; ORCID: 0000-0003-4944-9813

¹ Analizowane użycia pochodzą z „Magazynu Perkusista” (online: <https://magazynperkusista.pl>), z forum perkusyjnego *Perkusja.org* (online: <https://perkusja.org>) oraz z innych źródeł internetowych wykazanych w spisie źródeł cytatów. W cytatach zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję.

- (2) Odruchową reakcją zagraliśmy serię klasycznych *ziemniaków* po przejściach i? wszystkich zamurowało (MP, 11 grudnia 2012).
- (3) Axis to nienormalna stopa nie pozwalająca zagrać normalnego bluesa. Energia z tej stopy jest nijaka. To stopa do sadzenia *ziemniaków* (FP, 28 lipca 2009).
- (4) O artystycznej wartości dwóch kolejnych albumów zespołu [...] napisano wiele. Pamiętam, że ta pierwsza jeszcze mnie ruszyła i pomijając *kartoflane* partie perkusji [...] jawiła się jako dobrze przemyślana, momentami wręcz świetna, prog-metalowa petarda (MN, 29 stycznia 2016).
- (5) Świetna solówka – treściwa, nie tak jak w cięższych klimatach muzycznych, gdzie są same *kartofle* – tylko idealnie wpasowana, z pomysłem (FP, 13 listopada 2012).
- (6) Najważniejsze i zarazem najtrudniejsze elementy: [...] – „Zabujać” przejścia, niech nie będzie to „święto *kartofla*”, jak w wielu współczesnych produkcjach (MP, 22 lutego 2016).

Przyjmując założenia oraz aparat terminologiczny gramatyki kognitywnej, zmiany znaczenia analizowanych słów potraktowane zostaną jako rozszerzenia semantyczne. Ponieważ koncepcja semantyki encyklopedycznej jest nierozzerwalnie związana z pojęciem *wiedzy*, postaramy się odpowiedzieć na pytanie, na czym polega osadzenie rozszerzenia semantycznego w wiedzy użytkowników języka.

1. Rozszerzenie semantyczne z perspektywy semantyki encyklopedycznej

Podstawowym postulatem encyklopedycznej koncepcji semantyki jest uznanie znaczenia jednostek leksykalnych za wynik mentalnego dostępu do otwartego zbioru domen wiedzy. Jak ujmuje to twórca tej teorii,

jednostka leksykalna nie ma w pełni zdefiniowanego ani ostatecznie zamkniętego znaczenia. Powiemy raczej, że jej wartość semantyczna tkwi w skonwencjonalizowanych ścieżkach dostępu (mniej lub bardziej „przetartych”) do otwartych domen wiedzy (Langacker 2009: 69).

Innymi słowy, jako podstawę swojego znaczenia jednostka leksykalna przywołuje domeny wiedzy, a dokładniej cały ich zbiór nazywany *matrycą domen* (Langacker 2009: 71). Domeny wiedzy, o których mowa, rozumiane są bardzo szeroko – jako wszelkiego typu koncepcje czy też doświadczenia mentalne (Langacker 2009: 79). Obejmują one zarówno domeny podstawowe, to jest nieredukowalne poznawczo (np. czas, przestrzeń), jak i domeny niepodstawowe, których funkcję może pełnić każda konceptualizacja o dowolnym stopniu złożoności. Może ona dotyczyć doświadczeń o charakterze sensorycznym, intelektualnym czy emocjonalnym, może być związana ze złożonym scenariuszem poznawczym, jak też może odnosić się do każdego innego aspektu niezbędnego do zrozumienia wypowiedzi (np. kontekstu sytuacyjnego, wcześniejszego dyskursu). W kategoriach domen analizowane są również wszelkie wymiary znaczenia o charakterze konotacyjnym, to jest skojarzenia przywoływane przez dane jednostki językowe, elementy znaczeniowe związane ze zróżnicowaniem socjolingwistycznym itp. W świetle

omawianej teorii nie istnieje więc wyraźna granica między wiedzą językową i niejęzykową czy też między semantyką a pragmatyką (por. Taylor 2007: 124–126, 240–242, 549–550).

Mimo iż jednostka leksykalna jest postrzegana jako punkt dostępu do szeroko rozumianej wiedzy encyklopedycznej, to jej znaczenie podlega pewnym ograniczeniom: „język wykorzystuje ogólną wiedzę o świecie i przywołuje tę wiedzę w pewien sposób” (Langacker 2005: 17). Oznacza to, że dana jednostka leksykalna, otwierając dostęp do wiedzy, aktywuje (czy też profiluje) tylko niektóre jej domeny. Prawdopodobieństwo aktywacji każdej z nich jest różne w zależności od użycia – począwszy od domen, które R. Langacker opisuje jako „na tyle centralne, że nie sposób ich nie aktywować, ilekroć wyrażenie zostaje użyte”, po domeny peryferyjne przywoływane „jedynie w warunkach wysoce specyficznych” (Langacker 2009: 76).

Wspomniane wyżej pojęcie *użycia* stanowi jedno z kluczowych pojęć gramatyki kognitywnej, gdyż z założenia jest ona teorią opartą na uzusie językowym (Langacker 1987: 46–47; 2003; por. Evans 2007: 21). „Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest przekonanie, że zdarzenia użycia językowego są źródłem wszystkich jednostek językowych” (Langacker 2009: 290). Zgodnie z założeniami gramatyki kognitywnej każda jednostka językowa powstaje ze zdarzeń użycia językowego w wyniku dwóch procesów poznawczych: schematyzacji i kategoryzacji.

Schematyzacja rozumiana jest jako „wydobywanie wspólnego mianownika obecnego w różnych doświadczeniach i tworzenie w ten sposób abstrakcji wyższego rzędu” (Langacker 2009: 35). Podobnie jak wszystkie inne jednostki językowe, znaczenia leksykalne są abstrahowane ze zdarzeń użycia. Każde użycie jednostki leksykalnej w konkretnym zdarzeniu mownym związane jest z jej interpretacją. Powtarzające się zdarzenia użycia prowadzą do wzmocnienia pewnych cech wspólnych na poziomie treści, a tym samym utrwalenia się pewnej abstrakcyjnej struktury semantycznej.

Jednostki wyabstrahowane ze zdarzeń użycia mogą być wykorzystywane w kolejnych zdarzeniach mownych – „raz ustalone, funkcjonują jak szablony, dzięki którym możemy interpretować i tworzyć nowe wyrażenia”. Fakt ten podkreśla rolę, jaką odgrywa uzus w „napędzaniu mechanizmu zmiany językowej” (Langacker 2009: 291).

Użycia językowe zawsze rozpychają gorset ustalonej konwencji. Jeśli nowe formy lub nowe kombinacje będą się powtarzać, same mogą się stać przedmiotem konwencjonalizacji i przybrać postać konwencjonalnych jednostek dostępnych dla dalszego wykorzystania. W ten sposób zdarzenia użycia są zarówno kolebką języka, jak i retortą zmian językowych (Langacker 2009: 611).

Relacja, jaka zachodzi między skonwencjonalizowanymi jednostkami a ich dalszymi użyciami, opiera się na procesie kategoryzacji, u którego podstaw leży porównanie. W ramach gramatyki kognitywnej (Langacker 1987: 371; 2003: 35) porównywane jednostki poznawcze nazywane są standardem (S) oraz celem (T, od ang. *target*). Jednym z typów relacji kategoryzującej jest rozszerzenie, którego cechą charakterystyczną jest rozbieżność między porównywanymi elementami (S i T). W wypadku rozszerzenia semantycznego pewna ustalona struktura (S) zostaje użyta do kategoryzacji odmiennej od niej, nowej struktury (T). Rozszerzenie

semantyczne zakłada bowiem „interpretację nowego doświadczenia w odniesieniu do już istniejących struktur” (Langacker 2009: 35). W ujęciu R. Langackera struktura będąca podstawą rozszerzenia semantycznego stanowi prototyp w odniesieniu do struktury nowej, nazywanej rozszerzeniem tego prototypu. Rozróżnienie między dwoma podstawowymi typami rozszerzenia, to jest metonimicznego i metaforycznego, zasadniczo sprowadza się do pytania, czy relacja kategoryzująca opiera się na porównaniu dwóch struktur skojarzonych w obrębie jednej domeny (w wypadku metonimii), czy też struktury te reprezentują różne domeny doświadczenia (w wypadku metafory) (Langacker 2009: 103 por. też 2003: 84–85; 2005: 23).

Ważnym procesem poznawczym, na którym opiera się rozszerzenie semantyczne, jest dostrzeżenie podobieństwa między skonwencjonalizowanym znaczeniem danej jednostki leksykalnej a jej znaczeniem rozszerzonym (Langacker 1987: 157; por. Taylor 2007: 164). Jako utrwalona już struktura, to pierwsze znaczenie daje dostęp do licznych domen wiedzy, które potraktować można jako pojęciowe tło stanowiące podstawę rozszerzenia (Taraszka-Drożdż 2014). To bowiem z tego tła wybierane są pewne elementy wiedzy, które, kojarzone z nowo nazywanym fragmentem rzeczywistości, stanowią podstawę rozszerzenia. Motywacji rozszerzenia doszukiwać się więc można w dostrzeżeniu pewnego podobieństwa między elementami wiedzy przywoływanymi przez standard oraz elementami wiedzy, do których odnosi się cel rozszerzenia.

Przyjmując taką perspektywę, na analizowane znaczenia leksemów *kartofel* i *ziemniak* spojrzemy jako na rozszerzenia metaforyczne oparte na relacji kategoryzującej, w której ramach standard i cel reprezentują dwie odmienne domeny doświadczenia.

2. Standard rozszerzenia semantycznego

Opis omawianych rozszerzeń leksemów *kartofel* i *ziemniak* rozpoczniemy od ustalenia standardu relacji kategoryzującej, na której oparte są te rozszerzenia. W tym celu przyjrzymy się znaczeniom tych leksemów funkcjonującym w języku ogólnym. Ponieważ są one już skonwencjonalizowane, to właśnie te znaczenia mogą odgrywać rolę utrwalonych struktur wykorzystywanych do interpretacji kolejnych, nowych doświadczeń, a więc pełnić funkcję prototypu w stosunku do omawianego znaczenia rozszerzonego.

Wstępny przegląd znaczeń jednostek leksykalnych *ziemniak* i *kartofel* w słownikach języka polskiego (ISJP, PSWP, SJPdOr, SJP PWN, SWJP, USJP, WSJP PAN) wskazuje na wysoki stopień ich synonimiczności. Definicje podają zasadniczo dwa znaczenia tych leksemów oparte na metonimicznej relacji między częścią a całością. Po pierwsze, słowa te desygnują powszechnie uprawianą roślinę z rodziny psiankowatych o jadalnych bulwach rosnących pod ziemią. Po drugie, nazywają one jadalne bulwy tej rośliny, to jest „małe, okrągłe warzywo z wierzchu brązowe lub żółtawe” (USJP).

Warto jednak zauważyć pewne różnice związane z użyciem tych dwóch leksemów we współczesnym języku polskim, na które wskazuje Mirosław Bańko (2013). Różnice te opisuje on w kategoriach frekwencji, cech stylistycznych, konotacji oraz aspektów emotywnych. Według autora słowo *ziemniak* jest bardziej powszechnie używane – *ziemniaki* to nazwa przeważająca w sklepach i w restauracjach. *Kartofle* natomiast stały się słowem bardziej potocznym

(por. Miodek 2011). Ponadto w dziedzinie kulinarnej obraz kolokacyjny *ziemniaków* jest bardziej wytworny niż obraz *kartofli*. Pejoratywnego wymiaru aksjologicznego *kartofla* doszukać się można w utartych zwrotach przywołujących kształt tego warzywa, na przykład *kartoflany nos* czy też *nos jak kartofel*, które desygnują nos duży, nieforemny, nieładny. Słowa *kartofel* używa się również na określenie osoby nieobyczej, zacofanej, przynoszącej wstyd innym. Dodatkowo dokonana przez M. Bańko (2013) analiza obrazów zindeksowanych w wyszukiwarce internetowej Google dla omawianych słów pozwala zauważyć ekspresywną funkcję obrazów w wypadku *kartofli*, w przeciwieństwie do bardziej ilustracyjnej funkcji obrazów *ziemniaków*.

Przyjmując postulowaną w ramach gramatyki kognitywnej encyklopedyczną naturę znaczenia, spójrzmy na omówione powyżej aspekty znaczenia z punktu widzenia wiedzy, do jakiej analizowane leksemy dają dostęp. Biorąc pod uwagę wyróżniane w słownikach dwa podstawowe znaczenia tych słów, u użytkowników języka polskiego leksemy te mogą przywoływać następujące domeny wiedzy: budowa i wygląd poszczególnych części nazywanej rośliny, jej pochodzenie, odmiany, sposób uprawy, zbierania i przechowywania, jej producenci, rola tej rośliny w kuchni polskiej czy światowej, składniki odżywcze jej jadalnych bulw, miejsca, gdzie można je kupić, oraz ich cena, rodzaj dań, które można z nich przyrządzić, ich smak, sposób ich zastosowania w przemyśle, medycynie, kosmetyce itd. Do tych domen wiedzy zaliczyć należy również opisane przez M. Bańko (2013) aspekty o charakterze stylistycznym, konotacyjnym czy emotywnym. Matryca domen wiedzy przywoływanych przez analizowane leksemy okazuje się więc złożona.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że stwierdzenie, że standardem (czy też prototypem) dla omawianego tutaj znaczenia rozszerzonego słów *ziemniak* czy *kartofel* jest ich podstawowe znaczenie, jest mało precyzyjne. Biorąc bowiem pod uwagę różne warianty znaczeniowe tych leksemów, a także różne elementy wiedzy, jakie każdy z nich może przywoływać, należałoby zadać sobie dwa ważne pytania: który wariant znaczenia posłużył za podstawę rozszerzeń i które komponenty wiedzy osiągnęły najwyższy stopień aktywacji i posłużyły do kategoryzacji doświadczenia muzycznego?

Aby odpowiedzieć na te pytania, konieczna jest analiza konkretnych zdarzeń mownych, w których leksemy te użyte zostały do nazwania zjawisk muzycznych. Już pobieżny ich przegląd pozwala zauważyć, że słowa *kartofel* i *ziemniak* stosowane są wymiennie, na przykład podczas jednej konwersacji jej uczestnicy opisują to samo zjawisko za pomocą tych dwóch słów. Wstępnie można więc założyć, że standard rozszerzenia dotyczy tych elementów wiedzy, do których daje dostęp zarówno leksem *kartofel*, jak i *ziemniak*.

Pewną wskazówkę dotyczącą tych elementów wiedzy stanowi fakt, że w wypowiedziach muzyków leksemy te zasadniczo występują w liczbie mnogiej. Kolejnej ważnej obserwacji dostarczają wyrażenia, w których muzycy używają tych leksemów. Otóż wśród całego wachlarza jednostek leksykalnych łączących się ze słowami *kartofle* i *ziemniaki* (np. *słyszać*, *grać*, *cisnąć*, *łupać*, *sadzić*, *siać*, *kopać kartofle/ziemniaki*) uwagę przyciągają czasowniki *sypać*, *wysypywać*, *przesypywać*, *rozsypywać*, *zsypywać*, a także *zrzucać*, *przerzucać*, *wywalać* oraz derywowane od nich słowa – przykład (7).

(7) [C]zasami wychodzi band, gra jakiegoś fajnego bluesa, a bębniarz nagle wysypuje heavy metalowe *ziemniaki* (MP, 12 maja 2010).

Elementem rozstrzygającym okazują się jednak wypowiedzi, które przywołują pewne szczegółowe sceny. Oto kilka przykładów:

(8) Brzmiał jak wysypywane z worka *kartofle* na drewniane schody (MP, 17 stycznia 2019).

(9) To że Joe Jordison gra solówki bez składu i ładu (tylko *ziemniaki* wysypywane z worka prosto do piwnicy), nie znaczy, że ty musisz tak samo (FP, 13 lipca 2009).

(10) [W] ’91 na Śląskim ten fragment brzmiał jak zrzucane *kartofle* po drewnianych schodach. nie wiem czy to wynik zmęczenia w czasie koncertu czy gość ten motyw studyjnie nagrywał 1000 razy aż raz trafił :?: :) jedno jest pewne że jest dobrym rzemieślnikiem ale do muzyka to mu sporo brakuje (FP, 21 września 2009).

(11) To, co od razu mnie zadziwiło to prędkość jego nóg – jest bardzo dobry w tym względzie. nie są to *kartofle* rozsypywane po klatce schodowej – jest dużo precyzji i finezji (FP, 11 kwietnia 2007).

(12) [M]etalowe przejścia na perce brzmią często tak, jakby ktoś wywałął *ziemniaki* z worka do jakiejś skrzyni (MD, 10 listopada 2011).

Sceny te wydobywają bardzo specyficzne zdarzenia: spadające na twardą powierzchnię bulwy ziemniaków/kartofli, które w zetknięciu z nią wydają określone dźwięki. Elementem profilowanym w tych scenach jest więc ich wymiar dźwiękowy – dźwięki towarzyszące przesypaniu, wysypywaniu czy rozsypywaniu warzyw nazywanych *ziemniakami/kartoflami*.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że przeanalizowane zdarzenia mowne dostarczają odpowiedzi na postawione powyżej pytania. Po pierwsze, podstawą omawianych rozszerzeń jest wymieniane w słownikach zazwyczaj jako drugie, metonimiczne znaczenie słów *ziemniak/kartofel*, to jest jadalna część rośliny. Po drugie, spośród całej gamy komponentów wiedzy przywoływanych przez to znaczenie do kategoryzacji doświadczenia muzycznego wybrany został komponent peryferyjny – dźwięki towarzyszące wysypywaniu tych warzyw na twardą powierzchnię.

3. Podstawa motywacyjna rozszerzenia

Dokonane obserwacje pozwalają na wstępne określenie motywacji, która stoi za wyborem leksemów *ziemniak* i *kartofel* do nazwania zjawisk muzycznych: dostrzeżenie podobieństwa między dźwiękami wydawanymi przez wysypywane bulwy roślin nazywanych przez te leksemy a pewnym typem dźwięków wydawanych przez instrumenty perkusyjne. Nasuwa się jednak kolejne pytanie: które wymiary sceny dźwiękowej stanowiącej standard osiągnęły najwyższy stopień aktywacji?

Dokładna analiza wypowiedzi muzyków wskazuje na dwa takie wymiary. Pierwszym z nich jest sposób rozłożenia dźwięków w czasie. Dźwięki wydawane przez wysypywane warzywa

następują po sobie szybko, przy czym czas trwania poszczególnych dźwięków, jak też przerwy między nimi, nie są równe. W dziedzinie muzyki ten komponent sceny dźwiękowej odpowiada takim wymiarom, jak tempo, czyli „stopień szybkości wykonywania utworu” (Habela 1998: 197), oraz rytm, czyli „czynnik organizujący następstwo dźwięków utworu w czasie” (Habela 1998: 166).

Szybkość następowania dźwięków po sobie profilowana jest w użyciach odnoszących się do specyficznej techniki gry na perkusji – szybkiego uderzania pałeczkami perkusyjnymi w tomy i/lub talerze oraz uderzania stopą w bęben duży. Niektóre z tych użycń nawiązują do bardzo szybkich rytmów nazywanych *blastami* (od ang. *blast beats*), stosowanych w ekstremalnych gatunkach muzyki metalowej czy punkowej – przykłady (13)–(16).

- (13) – Mamy w naszym polskim żargonie zwrot „ziemniaki”. Wiesz, co to znaczy?
– Chodzi o granie np. szybkich podwójnych uderzeń stopami i rękoma na tomach, naprzemiennie (MP, 22 listopada 2012).
- (14) Znajomy specjalnie gra próby z obciążnikami na nogi, nieraz się namęczy, napoci żeby wyciągnąć tempo, ale jak zdejmie to *kartofle* lecą aż miło (FP, 3 stycznia 2011).
- (15) [N]iestety laicy oceniają teraz perkusiste na podstawie grania na twinie, nie umiesz zagrać *kartofli* w 180? nie umiesz grać na bebnach (FP, 15 lutego 2011).
- (16) *Kartofle* można wysypać na bębny podczas nieudanego przejścia, próby zagrania legendarnych Grieg blastów albo przy podjęciu próby pobicia rekordu szybkości gry na podwójnej lub pojedynczej stopce (PP, 27 listopada 2017).

Ten sam wymiar – rozłożenie dźwięków w czasie – przywołuje również definicja wyrażenia *sypać kartofle* zamieszczona w jednym z internetowych słowniczków gwary polskich muzyków: „grać za szybko, w niewłaściwym rytmie” (WG, 14 maja 2017). W tym wypadku przywoływanymi z tła elementami są zarówno szybkość następowania po sobie dźwięków wysypywanych warzyw, jak i nierówny czas trwania przerw między poszczególnymi dźwiękami. Użyte w tej definicji słowa *za* i *niewłaściwy* aktywują negatywne nacechowanie aksjologiczne tego wyrażenia. Wskazują one na niespełnianie pewnych norm muzycznych dotyczących tempa i rytmu – nieodpowiednią szybkość grania oraz brak zachowania odpowiednich relacji czasowych między poszczególnymi dźwiękami – przykłady (17)–(19).

- (17) [Z]a dużo momentami *kartofli* w przejściach – cały klimat kawałka popsuty przez za szybkie tempo (FP, 25 listopada 2011).
- (18) Rażą mnie te przejścia – są za głośno w mixie i trochę rozwalają puls, opóźniasz przez to często wejścia po nich. Lepsze by były krótkie szybkie wstawki/dodatki na tomach niż takie rozlazłe gęściny ;) Skup się na poprawnym prowadzeniu rytmu, stopniowym jego rozszerzaniu, a nie sypaniu *kartofli* (FP, 3 kwietnia 2013).

(19) Perkusista z tego zespołu niemiłosiernie łupał nierówne *kartofle* i tłukł się po bębnach (MP, 19 grudnia 2012).

Drugim przywoływanym wymiarem źródłowej sceny dźwiękowej są wrażenia słuchowe dotyczące rodzaju dźwięków wydawanych przez wysypywane warzywa – dźwięki te można określić jako puste, tępe, niedelikatne. Te wrażenia słuchowe skojarzone zostały z wrażeniami muzycznymi towarzyszącymi grze na zestawie perkusyjnym w sposób toporny, mało wyrafinowany. Ilustrują to wypowiedzi, w których słowa *ziemniaki* czy *kartofle* przywołują zastosowanie najprostszych, mało ambitnych rozwiązań technicznych (przykład (20)) czy też nieumiejętność operowania zróżnicowanymi środkami wyrazu, brak finezji, wyobraźni, ekspresji itp. – przykłady (21) i (22). Profilując tego typu domeny w swoich znaczeniach muzycznych, słowa te ponownie aktywują wartościowanie pejoratywne – por. przykłady (5), (9)–(11) i (31).

(20) [I]rytowały mnie nudne przejścia wielu perkusistów metalowych – klasyczne „*ziemniaki*”. Zawsze jest miejsce na trochę więcej finezji w grze! I nie musimy ograniczać się do najprostszych, mało ambitnych rozwiązań (FP, 12 maja 2018).

(21) Jedną ręką na werblu można zrobić kawał dobrej muzyki, bez „*kartofli*” rzecz jasna, tylko rytm i fraza, finezja i wyobraźnia, myśl i dynamika itd. (FP, 29 grudnia 2011).

(22) John Marshall nauczył mnie, żeby nie wciskać wszystkiego na ‘1’. Wielu muzyków tak robi, ciśnie *kartofle* i ciach! Nie musisz tak robić. Możesz przejść poza ‘1’ i podciągnąć to, co grasz pod frazę. Czasem to bardziej muzykalne. Staram się nie bić w ‘1’ na każdym taktie. Vinnie i Marco świetnie to robią, bardzo muzykalnie podchodzą do metrum (MP, 9 czerwca 2016).

Mimo iż tendencja negatywnego wartościowania wrażeń słuchowych opisywanych przez analizowane leksemy wydaje się wyraźna, to odnotować należy, że w pewnych sytuacjach leksemy nie przywołują tego typu nacechowania, a nawet zyskują wartościowanie pozytywne – przykłady (23)–(25), por. (1), (6), (14), (26), (27) i (33).

(23) Uczcie się od najlepszych: I to przejście od 1:14 – ale *kartofle* zasadził!!!!!!!!!!!! (FP, 13 marca 2012).

(24) [N]ie słycać najważniejszej w metalu rzeczy – *kartofli*! (FP, 31 października 2011).

(25) Bardzo zadowolony jestem też z części, w której bębny mają swój „wysyp *ziemniaków*”, a która to zawiera poszerzoną progresję harmoniczną, gdzie już od trzeciego taktu na każdy kolejny akcent przypada akord (MG, 11 stycznia 2018).

Ta odmienność w sposobie wartościowania znajduje swoje uzasadnienie. O ile bowiem standard rozszerzenia (S) może dostarczać pewnych podstaw do rodzaju wartościowania nowo nazywanej rzeczywistości, o tyle kluczowym elementem nacechowania aksjologicznego znaczenia rozszerzonego jest aktywowana w jego ramach (a więc w ramach T) wiedza

wynikająca z przyjętego przez mówiącego punktu widzenia (Taraszka-Drożdż 2014: 231–233; 2016). Używając pojęć gramatyki kognitywnej (np. Langacker 2009: 109–123), powiedziałoby się, że fundamentem nacechowania aksjologicznego jest perspektywa (metaforycznie nazywana *układem oglądu*), czyli relacja między konceptualizatorem a obiektem konceptualizowanym, w której skład wchodzi punkt widzenia (por. Waszakowa 2017: 70). W dziedzinie muzyki przyjmowany przez konceptualizatora punkt widzenia zależy od wielu czynników. Z jednej strony, mowa o wrażeniach słuchowych, które ze swej natury stanowią doświadczenia indywidualne, a więc subiektywne. Przyjmowany punkt widzenia zależy zatem od subiektywnych doświadczeń związanych z percepcją dźwięków muzycznych i obejmuje indywidualne preferencje w tej dziedzinie. Z drugiej strony, punkt widzenia uwzględnia wiedzę wspólną dla określonej grupy osób, co wiąże się z przyjętym przez grupę systemem wartościowania wyznaczającym pewne normy.

Ta podzielana przez nadawcę i odbiorcę wiedza (podparta – lub nie – edukacją muzyczną) obejmuje na przykład znajomość stosowanych w danym gatunku muzyki kryteriów oceny poziomu artystycznego utworu czy poziomu profesjonalizmu muzyków, preferowanych w konkretnym stylu rodzajów brzmień czy rytmów, stosowanych technik dźwiękowych oraz ich efektów, rodzaju używanych instrumentów i ich możliwości, oczekiwanych sposobów interpretacji poszczególnych utworów muzycznych.

I tak na przykład z punktu widzenia muzyka heavymetalowego opisywane za pomocą leksemów *ziemniaki* i *kartofle* wrażenia słuchowe stanowią oczekiwany czy wręcz konieczny element w tym typie muzyki – przykłady (24), (26), (33). Zauważmy, że wśród aktywowanych przez te słowa domen najwyższy stopień centralności osiąga domena szybkiego następowania po sobie dźwięków. W tym gatunku muzyki osiągnięcie odpowiedniej szybkości gry na instrumencie przez perkusistę, często okupione długimi ćwiczeniami, jawi się jako przejaw profesjonalizmu (przykład (14)), co jest pozytywnie wartościowane.

(26) A powiem tak – dla defmetalowego pałkera granie równych, solidnych *kartofli* i czystych blascików z powerem jest jak groove dla funkującego drummera. To jest sedno tej muzyki! (FP, 25 października 2011).

Podobny punkt widzenia przypisywany jest laikom, którzy, jak wskazuje na to autor wypowiedzi (15), sprowadzają umiejętność gry na perkusji do szybkiego uderzania w nią. W domyśle autor przypisuje odmienne stanowisko specjalistom w dziedzinie muzyki. Dla tych ostatnich normą jest bogactwo środków wyrazu (odpowiednie frazowanie, sposób artykulacji, dynamiki, rytmiki, intonacji, emisji dźwięku), operowanie zróżnicowanymi technikami (zarówno motorycznymi, jak i ekspresyjnymi), umiejętny ich dobór w zależności od stylistyki utworu itp. Gra na instrumencie sprowadzająca się do produkowania dźwięków zwanych *kartoflami* czy *ziemniakami* kojarzona jest z ubóstwem stosowanych rozwiązań technicznych, amatorstwem w wykonaniu oraz pewnymi brakami w obszarze ekspresji artystycznej – przykłady (5), (9)–(11), (20)–(22) i (31). I to przede wszystkim te domeny są profilowane przez leksem *kartofle* i *ziemniaki* w wypowiedziach muzyków przyjmujących taką perspektywę. Podzielane więc przez

poszczególne grupy muzyków normy radykalnie się od siebie różnią, co wpływa na sposób wartościowania zjawisk muzycznych.

4. Twórcze wykorzystanie znaczenia rozszerzonego

Ukształtowane w ten sposób znaczenie rozszerzone leksemów *kartofel* i *ziemniak* (reprezentujące cel omawianej tutaj relacji kategoryzującej) stanowi abstrakcyjną strukturę charakteryzującą się wysokim stopniem złożoności. Owa złożoność wynika z faktu, że struktura ta daje dostęp nie tylko do wiedzy związanej z określonymi wymiarami muzycznej sceny dźwiękowej (np. tempo, rytm, rodzaj dźwięków wydawanych przez instrumenty perkusyjne), ale też do wielu innych opisanych powyżej domen (np. technik gry na instrumencie czy wartościowania zjawisk brzmieniowych w zależności od przyjętego punktu widzenia). Co ważne, jako utrwalony do pewnego stopnia byt struktura ta staje się dostępna do dalszego wykorzystania. Analiza wypowiedzi muzyków dostarcza wielu takich przykładów.

Jednym z nich mogą być użycia leksemu *kartoflarz* derywowanego od słowa *kartofel* z wykorzystaniem produktywnego w języku polskim modelu słowotwórczego nazw subiektywnych z przyrostkiem *-arz*. W języku polskim derywat ten nie jest słowem nowym. Odnotowuje go na przykład PSWP jako nazwę osoby, 'która chętnie jada kartofle, spożywa je często, w dużych ilościach' oraz 'która trudni się uprawą lub sprzedawaniem kartofli' (por. SJP Dor). Rzeczownik ten należy jednak do słów rzadko używanych we współczesnym języku polskim – nie występuje on na przykład w ISJP, SJP PWN, SWJP, USJP, WSJP PAN.

W języku współczesnych muzyków słowo *kartoflarz* używane jest do nazwania muzyka grającego na instrumentach perkusyjnych. Słowo to nie jest pierwszym derywatem utworzonym przez omawianą społeczność językową za pomocą wspomnianego wzorca słowotwórczego – w języku muzyków utarły się już takie nazwy perkusisty jak *bębniarz* (od słowa nazywającego instrument, na którym gra perkusista – *bęben*) czy *pałkarz* (od słowa nazywającego przedmiot wykorzystywany przez perkusistów do uderzania w instrument – *pałka*).

W jednym z internetowych leksykonów odnajdziemy następującą definicję słowa *kartoflarz*: 'kiepski perkusista' (WG, 14 maja 2017). Definicja ta wyraźnie wskazuje na negatywne wartościowanie określanego tym słowem muzyka. W niektórych wypowiedziach odnajdziemy jednak pozytywnie wartościujące określenia, takie jak *dobry kartoflarz* czy też *profesjonalni kartoflarze*. Zauważmy, że obydwa te typy nacechowania aksjologicznego są spójne z naszymi wcześniejszymi obserwacjami dotyczącymi aksjologicznego wymiaru słowa *kartofle* w dziedzinie muzyki.

Przykładów wykorzystania leksemów należących do gniazda słowotwórczego słów *kartofel* czy *ziemniak* dostarczają użycia derywowanych od nich przymiotników *kartoflany*, *ziemniaczany* (w takich kontekstach jak *kartoflane partie perkusji*, *ziemniaczane przejścia*) czy też *kartofelki* – przykład (27). W standardowym języku polskim ta deminutywna nazwa, utworzona z użyciem sufiksu *-ek*, profiluje niewielki rozmiar nazywanego warzywa i może aktywować pozytywną wartość ekspresywną (PSWP, por. SWJP, WSJP PAN). Ten potencjał wykorzystany został do wydobycia pozytywnego wartościowania opisywanych dźwięków i oddania ich konceptualizacji jako mniej topornych niż typowy przedstawiciel dźwięków nazywanych *kartoflami*.

(27) [S]wietnie zagrane. prosto a jednocześnie czasem się posypia takie klimatyczne *kartofelki* (FP, 1 września 2009).

Ponadto analiza pozwala odnotować również użycia form czasownikowych *kartofluję* i *kartoflisz* oraz rzeczownika *kartoflowanie* – przykłady (28)–(30). Znaczenie tych form jest czytelne dla muzyków – sparafrazowane mogłyby brzmieć: *gram kartofle*, *grasz kartofle*, *granie kartofli*. Zauważyć jednak można, że wymienione formy czasownikowe opierają się na odmiennych wzorcach tworzenia czasowników odrzeczownikowych, to jest z użyciem przyrostka *-ować* (*kartoflować*) lub przyrostka *-ić* (*kartoflić*). Ta rozbieżność form świadczy o braku ustabilizowania się jednej formy czasownikowej w języku muzyków. Ponieważ chodzi o pojedyncze użycia, trudno jest wyciągać wnioski co do ich nacechowania aksjologicznego czy stylistycznego. Należy wszakże podkreślić, że formy te są kolejnymi przykładami kreatywnego wykorzystania scharakteryzowanej powyżej struktury reprezentującej znaczenie rozszerzone słów *kartofel* i *ziemniak* w dziedzinie muzyki.

(28) Jestem ciekaw jak na tych stopkach tam *kartoflisz* (FP, 20 września 2011).

(29) [N]ie umiem nawet zagrać w 136 szesnastek i *kartofluje* przeokropnie (FP, 3 kwietnia 2011).

(30) [W]ywnioskowałem, że koledze chodzi głównie o stopki do *kartoflowania* (FP, 3 września 2011).

Kreatywność ta przejawia się również w użyciu pochodzącego od słowa *kartofel* rzeczownika *kartoflisko*. W przykładzie (31) derywat ten użyty został do opisu perkusji jako źródła specyficznych wrażeń muzycznych. Wrażenia te związane są z dużą ilością szybko następujących po sobie dźwięków, które mimo iż mogą wywrzeć wrażenie na pewnej grupie słuchaczy, to z perspektywy mówiącego niczego nie wnoszą. Użycie słowa *kartoflisko*, w standardowym języku polskim nazywającego pole po wykopanych kartoflach lub na którym rosną kartofle (ISJP, USJP, por. SJPDoR, SWJP, PSWP), może przywoływać konceptualizację perkusji jako miejsca, gdzie rodzą się dźwięki nazywane *kartoflami*.

(31) W pewnym momencie zdałem sobie sprawę, że perkusja i poezja mają sporo wspólnego. Cały czas uczę się unikać uderzeń na bębnach, które niczego nie wnoszą, rezygnować z pokusy efekciarstwa. Perkusja to nie *kartoflisko*. Od gadulstwa ważniejsze są cisze pomiędzy dźwiękami i puste miejsca pomiędzy słowami (SG, 17 lipca 2015).

Inne skojarzenia może rodzić u odbiorcy derywat *kartoflanka* użyty w przykładzie (32). O ile słowniki definiują to słowo jako ‘zupę, której głównym składnikiem są kartofle’ (SWJP, USJP, por. SJPDoR, PSWP), o tyle w dziedzinie muzyki słowo to zostało użyte w odniesieniu do techniki grania na perkusji mającej na celu produkowanie dźwięków nazywanych *kartoflami*. Na podobną asocjacje utworu muzycznego z potrawą zwaną *zupą* wskazuje przykład (33).

(32) Grasz wszystko jak trzeba, *kartoflanki* i inne (FP, 26 lipca 2011).

(33) Jako fan *kartofli* narzekam na niedostatek tegoż warzywa w owej metalowej zupie (FP, 31 lipca 2013).

Ponadto jako utrwalona jednostka znaczenie rozszerzone słów *kartofel* i *ziemniak* stanowi również podstawę przy tworzeniu całych wyrażen. Powyżej odnotowaliśmy już wiele wyrażen opartych na skojarzeniu gry na perkusji i wykonywaniu różnych czynności, w których wyniku *ziemniaki/kartofle* spadają na jakąś powierzchnię: ich *sypania*, *wysypywania*, *przesypywania*, *rozsypanywania*, *zsypanywania*, *zrzucania*, *przerzucania*, *wywalania*. Gra na perkusji nazywana jest również *sianiem*, *sadzeniem* czy *kopaniem ziemniaków/kartofli*. Poza tym w jednej z wypowiedzi stopa perkusyjna nazwana została *traktorkiem do sypania kartofli*, w innej natomiast *machiną do kartofli*, a w kolejnej – porównana do *kombajnu sypiącego ziemniaki*. Pałki perkusyjne określone zostały wyrażeniem *pałki do ubijania kartofli*, duża ilość następujących po sobie dźwięków to *cztery „hektary” wysypujących się kolejno kartofli*, a jeden ze słuchających, opisując efekt, jaki wywarły na nim tego typu dźwięki, stwierdził, że został *zmiażdżony workiem kartofli*. Wyrażenia te z łatwością pozwalają zauważyć nawiązanie do tła rozszerzeń za pomocą słów przywołujących typowe domeny wiedzy łączące się z warzywem nazwanym *kartoflem* czy *ziemniakiem*: czynności związane z ich uprawą, przechowywaniem czy też wykonywane w trakcie ich obróbki kulinarnej, maszyny używane do zbioru tych warzyw, duże powierzchnie pola (mierzone w hektarach), na których się je uprawia, worki do ich pakowania itd.

5. Podsumowanie

Podejście do omawianych użyć z punktu widzenia semantyki encyklopedycznej postulowanej w ramach gramatyki kognitywnej pozwala na sprecyzowanie, na czym polega osadzenie rozszerzenia semantycznego w wiedzy użytkowników języka. Po pierwsze, już sam fundujący rozszerzenie semantyczne proces porównania zakłada odwołanie się mówiących do ich wiedzy encyklopedycznej: z jednej strony, do domen wiedzy przywoływanych przez wybraną, skonwencjonalizowaną już w języku, jednostkę leksykalną, z drugiej strony, do wiedzy dotyczącej nowo kategoryzowanej rzeczywistości. Analiza tej wiedzy pozwala precyzyjnie określić podstawę motywacyjną rozszerzenia semantycznego. I tak słowa *kartofel* i *ziemniak* wybrane zostały do nazwania wrażeń muzycznych związanych z pewnym typem dźwięków wydawanych przez instrumenty perkusyjne. Za standard tego metaforycznego rozszerzenia posłużył peryferyjny komponent wiedzy aktywowany przez te leksemę – pewne dźwiękowe wymiary sceny spadających na twardą powierzchnię bulw tych roślin, to jest rodzaj wydawanych dźwięków i sposób ich rozłożenia w czasie. Motywacją rozszerzenia stało się dostrzeżenie podobieństwa między dźwiękami wydawanymi przez spadające bulwy *ziemniaków/kartofli* a określonym typem dźwięków wydawanych przez instrumenty perkusyjne.

Po drugie, wiedza encyklopedyczna odgrywa ważną rolę w procesie utrwalania się znaczenia rozszerzonego oraz w jego dalszych modyfikacjach. Kolejne, powtarzające się użycia wpływają na utrwalenie się pewnych domen wiedzy, do których znaczenie to daje dostęp.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę rosnącą liczbę wypowiedzi użytkowników, którzy reprezentują różne punkty widzenia oraz których wiedza nieustannie się rozwija, ta utrwalona już do pewnego stopnia struktura semantyczna może podlegać zmianom. W konsekwencji struktura ta staje się niezwykle złożona, gdyż daje dostęp do szerokiej gamy domen stanowiących podstawę jej interpretacji w danym kontekście. Jak można to było zaobserwować w analizie, w swoich rozszerzonych znaczeniach leksemy *kartofel* i *ziemniak* mogą aktywować nie tylko dwa źródłowe wymiary muzycznych wrażeń słuchowych (rodzaj wydawanych dźwięków i sposób ich rozłożenia w czasie), ale też wiedzę dotyczącą rodzaju instrumentów perkusyjnych, ich możliwości, technik gry na tego typu instrumentach, możliwych środków wyrazu wykorzystywanych w muzyce perkusyjnej, różnych stylów i gatunków muzycznych, oceny poziomu profesjonalizmu perkusisty czy wartościowania zjawisk brzmieniowych w zależności od przyjętego punktu widzenia.

Ponadto odwołanie się do wiedzy encyklopedycznej stanowi podstawę dalszego, twórczego wykorzystania tej złożonej abstrakcyjnej struktury semantycznej, którą stanowi znaczenie rozszerzone. Te twórcze mechanizmy polegają między innymi na wykorzystaniu utrwalonego znaczenia rozszerzonego jako bazy derywacyjnej, na wykorzystaniu jednostek leksykalnych należących do tego samego gniazda słowotwórczego czy też na tworzeniu nowych wyrażen językowych. Podstawą wszystkich tych procesów jest odwołanie się do wiedzy, do jakiej dają dostęp istniejące w języku jednostki leksykalne czy modele słowotwórcze, jak też do wiedzy z zakresu nowo nazywanej rzeczywistości. Podsumowując, możemy stwierdzić, że twórcze wykorzystanie potencjału językowego zakotwiczone jest w szeroko rozumianej wiedzy encyklopedycznej wspólnej dla określonej społeczności językowej.

Źródła cytatów

- FP: *Perkusja.org Forum Perkusyjne* (online: <https://perkusja.org>).
- MD: *Muzyczne Dinozaury Forum* (online: <http://www.rockjazz.pl>).
- MG: „Magazyn Gitarzysty” (online: <https://magazyngitarzysty.pl>).
- MN: *Muzyczne Noce – recenzje i relacje muzyczne – mocno subiektywnie* (online: <http://muzycznenoce.blogspot.com>).
- MP: „Magazyn Perkusista” (online: <https://magazynderkusista.pl>).
- PP: *Beatit.tv – Portal Perkusyjny* (online: <https://www.beatit.tv>).
- SG: *To tylko stare granie, lecz ja to lubię* (online: <http://totylkostaregranie.blogspot.com>).
- WG: *Gwara muzyków rockowych* (online: https://pl.wiktionary.org/wiki/Indeks:Polski_-_Gwara_muzyk%C3%B3w_rockowych).

Bibliografia

- Bańko M. 2013: *Obrazy Google jako źródło informacji lingwistycznej*, [w:] W. Chlebda (red.), *Na tropach korpusów. W poszukiwaniu optymalnych zbiorów tekstów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 73–84.
- Evans V. 2007: *A Glossary of Cognitive Linguistics*, Edinburgh University Press, Edinburgh.
- Habela J. 1998: *Słowniczek muzyczny*, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Kraków.
- ISJP: *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Langacker R. 1987: *Foundations of Cognitive Grammar*, Stanford University Press, Stanford, CA.

- Langacker R. 2000: *Grammar and Conceptualization*, Mouton de Gruyter, Berlin.
- Langacker R. 2003: *Model dynamiczny oparty na uzusie językowym*, przeł. W. Kubiński, [w:] E. Dąbrowska, W. Kubiński (red.), *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków, s. 30–117.
- Langacker R. 2005: *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, przeł. H. Kardela, P. Łozowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Langacker R. 2009: *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*, przeł. E. Tabakowska i in., Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- Miodek J. 2011: *Rzecz o języku: O wyższości kartofla nad ziemniakiem*, „Gazeta Wroclawska”, 1.04.2011 (online: <http://www.gazetawroclawska.pl>, dostęp: 12 maja 2018).
- Pisarkowa K. 1963: *Pomocnicze elementy języka muzykologii*, „Język Polski” XLIII, z. 3, s. 113–128.
- PSWP: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 1–50, Kurpisz, Poznań 1994–2005.
- SJPDor: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969 (online: <http://doroszewski.pwn.pl>, dostęp: 12 maja 2018).
- SJP PWN: *Słownik języka polskiego PWN* (online: <http://sjp.pwn.pl>, dostęp: 12 maja 2018).
- SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wilga, Warszawa 1996.
- Taraszka-Drożdż B. 2014: *Schémas d'extension métaphorique. À partir de l'analyse des contenus et des organisations conceptuels de certaines unités lexicales se référant à la lumière*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Taraszka-Drożdż B. 2016: *La dimension axiologique des extensions sémantiques de clair et de sombre*, „Neophilologica”, Vol. 28, s. 256–272.
- Taylor J.R. 2007: *Gramatyka kognitywna*, przeł. M. Buchta, Ł. Wiraszka, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Waszakowa K. 2017: *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim*, Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki (online: <http://wsjp.pl>, dostęp: 12 maja 2018).

Summary

***Kartofle* and *ziemniaki* in music – a creative use of the linguistic potential from the perspective of encyclopaedic semantics**

Keywords: Cognitive Grammar, semantic extension, encyclopaedic semantics, knowledge, semantic change.

The object of analysis is the uses of lexemes *kartofel* and *ziemniak* and their derivations found in the language of contemporary Polish musicians. The analysis aims to describe these uses from the point of view of encyclopaedic semantics postulated by Cognitive Grammar. Describing the change of sense in terms of semantic extension and focusing on encyclopaedic knowledge, the paper attempts to specify what embedding extension in such knowledge is about. The analysis indicates the key role that this knowledge plays in the process of categorisation, the basis of semantic extension, in the process of entrenchment of the complex structure constituting the extended sense, and in further creative processes exploiting this structure.